



## Granice pragmatyzmu: polityka zagraniczna Korei Płd. za rządów Lee Jae-myunga

Oskar Pietrewicz

Urzędujący od czerwca 2025 r. prezydent Korei Płd. Lee Jae-myung zamierza prowadzić pragmatyczną politykę zagraniczną, której filarem pozostanie sojusz z USA. W odróżnieniu od rządów jego poprzednika Yoon Suk-yeola bliska współpraca południowokoreańsko-amerykańska ma jednak nie odbywać się kosztem pogorszenia stosunków z Chinami. Testem wiarygodności i sprawczości nowych władz będzie utrzymanie współpracy z Japonią i poprawa stosunków międzykoreańskich. Republika Korei, kierując się prymatem interesów ekonomicznych, pozostanie zainteresowana rozwojem współpracy z państwami europejskimi, w tym z Polską.

**Założenia polityki zagranicznej Lee.** Polityka zagraniczna Republiki Korei będzie w najbliższych latach próbą pogodzenia nurtu konserwatywnego, zakładającego ścisłą współpracę z USA, zbliżenie z Japonią i wzmacnianie narodowego potencjału odstraszenia, oraz liberalnego, dążącego do dialogu z Koreą Płn., zwiększania autonomii w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi i utrzymania [asertywnej postawy wobec Japonii](#). Wskazują na to wypowiedzi lidera liberałów Lee Jae-myunga ze [zwycięskiej kampanii wyborczej](#), podczas której dystansował się od tradycyjnych haseł swojego środowiska i złagodził krytykę polityki zagranicznej konserwatywnego Yoon Suk-yeola. Za kluczowe uznał odejście od zarzucanych Yoonowi ideologizacji i myślenia blokowego (w tym „[polityki opartej na wartościach](#)” i [jednoznacznego popierania USA](#)), co skutkowało m.in. pogorszeniem stosunków z Chinami i Rosją) na rzecz pragmatycznej współpracy ze wszystkimi partnerami. Może się ona sprowadzać do transakcyjnego podejścia, nastawionego na uzyskiwanie przede wszystkim korzyści ekonomicznych.

Założenia administracji Lee znalazły odzwierciedlenie w pierwszych nominacjach na stanowiskach odpowiedzialnych za politykę zagraniczną i bezpieczeństwa. Dyrektorem Narodowej Służby Wywiadu został Lee Jong-seok, były minister ds. zjednoczenia, zwolennik dialogu z Koreą Płn. i ograniczania zależności w wymiarze bezpieczeństwa od USA. Stanowisko doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego objął Wi

Sung-lac, były ambasador w Rosji i wysłannik Korei Płd. na rozmowy sześciostronne ws. programu nuklearnego KRLD, zwolennik bliskiej współpracy z USA. Ministrem spraw zagranicznych został zaś Cho Hyun, doświadczony dyplomata i m.in. były ambasador przy ONZ, opowiadający się za pogłębieniem współpracy z ASEAN-em i UE. O dążeniu do dywersyfikacji kierunków polityki zagranicznej świadczy też zapowiedź powołania 14 specjalnych wysłanników prezydenta do organizacji i państw, z którymi Korea Płd. rozwinęła współpracę w ostatnich latach. W przypadku Polski jest nim Park Jie-won, szef wywiadu w latach 2020–2022, zaangażowany w organizację pierwszego szczytu międzykoreańskiego w 2000 r.

**Sojusz z USA i relacje z Chinami.** Administracja Lee uznaje sojusz z USA za filar bezpieczeństwa i dobrobytu Korei Płd. Zamierza kontynuować współpracę wojskową i pogłębiać kooperację m.in. w przemyśle stoczniowym i [półprzewodnikowym](#). Korea Płd. może też w większym stopniu niż za rządów Yoona zabiegać o przekazanie południowokoreańskim wojskom kontroli operacyjnej w razie konfliktu, obecnie sprawowanej przez USA, co miałyby zwiększyć autonomię sił zbrojnych i wzmocnić pozycję w sojuszu. W odróżnieniu od poprzedników liberałowie nie rozważają potrzeby rozwoju własnej broni jądrowej.

Wyzwaniem dla Korei Płd. są [liczne spory z administracją Trumpa](#). Dotyczą one ceł, kosztów stacjonowania amerykańskich żołnierzy w Korei Płd. i dostosowywania sojuszu do celów strategii USA w regionie. Rząd Lee może być m.in. niechętny angażowaniu się po stronie amerykańskiej, gdyby doszło do eskalacji napięć w Cieśninie Tajwańskiej.

Jednocześnie Korei Płd. zależy na poprawie relacji z ChRL ze względu na współzależności ekonomiczne. Chiny są bowiem jej największym partnerem handlowym i głównym dostawcą surowców krytycznych (m.in. wolfram, gal). Mają też duże znaczenie dla stabilności Półwyspu Koreańskiego, w tym są w stanie wywierać [wpływ na Koreę Płn.](#)

Poprawę stosunków z Chinami będą utrudniać z kolei problemy strukturalne. Chiny są nie tylko konkurentem gospodarczym, lecz także państwem krytycznie ocenianym przez ok. 70% Koreańczyków. Jest to m.in. pokłosiem presji ekonomicznej ChRL na Koreę Płd. po [rozemieszczeniu na jej terytorium systemu THAAD w latach 2016–2017](#). Do tego na obszarze spornym ich wyłącznych stref ekonomicznych (EEZ) na Morzu Żółtym Chiny wznoszą konstrukcje podobne do [instalacji na Morzu Południowochińskim](#), co może eskalować spory terytorialne. Ponadto chińskie okręty wojenne regularnie naruszają południowokoreańską EEZ, a chińskie samoloty wojskowe, razem z rosyjskimi – strefę identyfikacji obrony powietrznej Korei Płd.

**Stosunki międzykoreańskie.** Lee zamierza doprowadzić do deeskalacji napięć, spowodowanej m.in. [konfrontacyjną postawą Yoona](#), a następnie do pokojowej koegzystencji między państwami koreańskimi. Jest skłonny do pojednawczych gestów wobec KRLD, co pokazały decyzje o zawieszeniu audycji propagandowych z głośników wzdłuż granicy i zakazie wysyłania ulotek antypółnocnokoreańskich przez aktywistów. Chce przywrócić międzykoreańskie kanały komunikacji, oferuje pomoc humanitarną i popiera [wznowienie rozmów USA–KRLD](#). Równocześnie zamierza kontynuować realizowaną przez poprzednie rządy rozbudowę [zdolności konwencjonalnego odstraszania Korei Płn.](#) Dystansuje się przy tym od tradycyjnych postulatów liberałów, takich jak powrót do dużych projektów międzykoreańskich (np. kompleks przemysłowy w Kaesongu) i spotkań z przywódcą Korei Płn. Wynika to z realistycznej diagnozy sytuacji międzynarodowej – [reżim sankcyjny ONZ](#) uniemożliwia wznowienie współpracy gospodarczej z KRLD, której przywódca pod koniec 2023 r. odrzucił możliwość wznowienia jakichkolwiek kontaktów z Koreą Płd., [ogłoszoną „głównym wrogiem”](#). Nastawienie na pokojową koegzystencję, a nie zjednoczenie Korei koresponduje też z coraz mniejszym poparciem dla reunifikacji w społeczeństwie Korei Płd.

**Stosunki z Japonią i Rosją.** Lee deklaruje wolę dalszej współpracy z Japonią, traktowaną jako ważny partner w reagowaniu na zagrożenia militarne ze strony KRLD i ekonomiczne wynikające z rywalizacji USA–Chiny. Prezydent dostosowuje się też do nastrojów społecznych – złagodzenie za czasów Yoona [napięć zaognionych w 2019 r.](#) sprawiło, że aktualnie ponad 60% Koreańczyków ma pozytywne zdanie o Japonii (w 2020 r. zaledwie 12%). Lee zamierza pogłębiać kooperację na rzecz zwiększania odporności łańcuchów

dostaw i regionalnej stabilności, w tym przez [trójstronny format USA – Japonia – Korea Płd.](#) Może jednak zrezygnować z [konciliacyjnego podejścia jego poprzednika](#) w spornych kwestiach dwustronnych, np. częściej dopominać się o zadośćuczynienie za krzywdy historyczne.

Lee nie wyklucza poprawy relacji z Rosją, którą liberałowie postrzegają jako wpływowe mocarstwo i atrakcyjnego partnera gospodarczego. Dzieje się tak, mimo że [jej sojusz z KRLD](#), w tym transfer rosyjskich technologii wojskowych, zagraża bezpieczeństwu Korei Płd. (co umniejsza część liberałów). Nowa administracja liczy, że zwłaszcza zawieszenie broni w wojnie na Ukrainie pozwoliłoby wznowić na pełną skalę działalność biznesową na rynku rosyjskim, zwiększyć import surowców energetycznych z Rosji i rozwijać z nią szlaki komunikacyjne w Arktyce. Lee nie zamierza dostarczać Ukrainie sprzętu wojskowego, liczy jednak na udział południowokoreańskich firm w jej powojennej odbudowie.

**Wnioski.** Zapowiedzi administracji Lee Jae-myunga odzwierciedlają zmiany w liberalnej wizji polityki zagranicznej Korei Płd. Odchodzi ona od dotychczasowych założeń, zwłaszcza o primacie dialogu z KRLD, na rzecz priorytetowego traktowania bezpieczeństwa i interesów ekonomicznych. Redefiniowanie założeń świadczy o dostosowaniu się do nowych uwarunkowań, wyznaczonych przez [rozwój programu nuklearno-rakietowego Korei Płn.](#) i rywalizację amerykańsko-chińską. Odpowiada też na zmiany nastrojów społecznych w odniesieniu do Chin, KRLD i Japonii.

Mimo poważnych wyzwań w stosunkach z administracją Trumpa Korea Płd. uznaje sojusz z USA za najbardziej użyteczny instrument służący jej bezpieczeństwu i dobrobytowi. Aby nie pogarszać stosunków z Chinami, może jednak krytycznie odnosić się do amerykańskich zabiegów włączenia sojuszników w politykę powstrzymywania i ograniczania wpływów ChRL. Pogłębiająca się rywalizacja amerykańsko-chińska i strukturalne problemy w stosunkach z Chinami bardzo utrudnią Korei Płd. prowadzenie polityki balansowania między USA a ChRL.

Nie wiadomo, czy i jak długo utrzyma się deklarowany przez Lee pragmatyzm w relacjach z Japonią. Rządzący Koreą Płd. mogą rozbudzić antyjapońskie sentymenty na potrzeby wewnętrzne lub w reakcji na rosnącą popularność skrajnie prawicowych partii w Japonii. Z kolei władze KRLD, odmawiające rozmów z Południem i likwidujące dorobek dialogu międzykoreańskiego, mogą negatywnie zweryfikować pomysły Lee dotyczące ustabilizowania sytuacji na Półwyspie Koreańskim.

Administracja Lee będzie kontynuować współpracę z [UE](#), [NATO](#) i państwami europejskimi, takimi jak [Polska](#), przede wszystkim pod kątem realizacji interesów ekonomicznych, związanych m.in. z eksportem sprzętu wojskowego. Poprawa relacji Korei Płd. z Rosją byłaby szkodliwa dla Polski. W jej interesie jest przekonywanie Republiki Korei, że większe korzyści gospodarcze dadzą dalsze inwestycje w Polsce i Europie Środkowej i Wschodniej niż w Rosji.